

WSZYSCY DO WALKI O WZROST PRODUKCJI ROLNEJ!

Produkujemy coraz więcej
maszyn i urządzeń
dla przemysłu spożywczego

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 45 (2987) ROK X

ŁÓDŹ, WTOREK 23 LUTEGO 1954 ROKU

CENA 15 GR

Życzenia Wojska Polskiego
w 36 rocznicę powstania
ARMII RADZIECKIEJ

WARSZAWA, 22. 2.

Krajowy przemysł maszynowy coraz pełniej zaopatruje liczne nowobudowane i rozbudowujące się zakłady przemysłu rolno-spożywczego w maszyny i różne urządzenia produkcyjne i pomocnicze. Obecnie ok. dwie trzecie wyposażenia nowobudowanych fabryk tego przemysłu pochodzi z dostaw krajowych, a w roku bież. przewiduje się rozpoczęcie produkcji szeregu dalszych urządzeń, nie wytwarzanych dotychczas w kraju.

Przemysł krajowy produkuje obecnie m. in. szereg agregatów dla przemysłu cukrowniczego, wśród nich zasadnicze maszyny produkcyjne: wrotki do cukru, prasy wyśrodkowe i piece wapienne o specjalnej konstrukcji, umożliwiającej całkowite wykorzystanie wapna oraz powstającego przy prażeniu dwutlenku węgla.

Dla zakładów tuszarskich i olejarskich przemysł krajowy dostarcza obecnie mechaniczne wyposażenie silosów, a więc różnorodne urządzenia do transportu wewnętrznego, ważenia surowca itp. Systematycznie wzrasta pro-

dukcja aparatów do wytwarzania wody gazowej sztucznie. Przyczyni się to do poprawy zaopatrzenia w napoje chłodzące podczas upalnych dni letnich.

Przemysł kluczowy jak i zakłady podległe Zarządowi Przemysłu Maszynowego Min. Przem. Rolnego i Spożywczego przystąpią w roku bież. do produkcji wielu nowych urządzeń. Będą to m. in. specjalne prasy do owoców, chłodnice różnych typów, krajalnice do owoców i warzyw, mechaniczne tarki do ziemniaków, tzw. błotniarki — ważne urządzenia dla przemysłu cukrowniczego itp.

Na cześć II Zjazdu partii

PRACUJĄCY CHŁOPI rozwijają hodowlę załogi fabryczne zwiększają produkcję

Zbliża się dzień, w którym rozpoczyna się obrady II Zjazdu partii. Ruch współzawodnictwa przedzjazdowego ogarnia coraz więcej gromad województwa łódzkiego. Np. w powiecie łaskim do Czynu Przedzjazdowego przystąpiło już ponad 200 gromad. Swymi zobowiązaniami, zmierzającymi do zwiększenia produkcji pszy, rozwijania hodowli, podnoszenia urodzajów itp. pracujące chłopstwo wyraża swe przywiązanie do partii, swą miłość do ludowej ojczyzny.

Z inicjatywą podstawowej organizacji partyjnej cenne zobowiązania podjęli malarolnicy i średniorolnicy chłopi gromady Zborów, gminy Widawa, w powiecie łaskim. Postanowili oni, mianowicie, uprawić 15 hektarów łąk, wykonać z nadwyżką przypadającą na gromadę plan kontraktacji roślinnej, wyhodować 10 rasowych naciągów, zwiększyć pogłowienie rasowych owiec i trzody, oraz zagospodarować znajdujące się w gromadzie kilka hektarów łąk.

Część tych zobowiązań zo-

stała już zrealizowana. Pracujący chłopie gromady Zborów z nadwyżką wykonali plan kontraktacji roślin oraz przyjęli odłogi do uprawy. Również wykonał swe zobowiązanie Franciszek Kikoński z gminy Czerwona, w powiecie kutnowskim, który powiększył w swym gospodarstwie pogłowienie trzody chlewnej o 2 sztuki.

Bardzo cenne zobowiązania podjął Franciszek Galwa, posiadający 6,1-hektarowe gospodarstwo w gromadzie Radziechowice, w powiecie radomskim. W bieżącym roku postanowił on sprzedać państwu poza obowiązkowymi dostawami 15 warchlaków, 1.000 litrów mleka oraz 71 kg wełny. Galwa jest produkującym hodowcą. Obecnie utrzymuje on w swym gospodarstwie 17 świń, 3 sztuki bydła rogatego, 40 owiec oraz znaczną ilość drobiu.

Postąpił on dwuletni wysiłek, który przynosił gospodarkę poważne korzyści. W ubiegłym roku w ramach konkursu hodowlanego Okrasa otrzymał za dobre utrzymanie krowy i uzyskanie od niej dużej ilości mleka nagrodę w wysokości 200 zł.

Wszystkie obowiązujące dotychczas w nadwyżkę, za co otrzymał z Prezydium GRN dyplom uznania. Dostarczył on poza obowiązkowymi dostawami w ramach kontraktacji 3 tuczniki o łącznej wadze ponad 350 kg, za które uzyskał blisko 3 tys. zł gotówką oraz możliwość kupna pszy treściwej i wełny po cenach państwowych.

Doceniając znaczenie stworzenia bazy paszowej dla hodowli trzody chlewnej postanowił on w bieżącym roku powiększyć areal uprawy zielonki. Zwiększył on o 30 arów zasiew pszy zielonej, w wyniku czego będzie to stanie wyhodować więcej tuczników.

W bieżącym roku, obok hodowli świń, która sprzeda dla państwa w ramach obowiązków, wyhodował Okrasa postanowił zakontaktować 4 tuczniki oraz powiększyć hodowlę owiec, która da mu poważne dochody.

W dniu wczorajszym u stóp Pomnika Wdzięczności wielkiego społeczeństwa łódzkiego — aby złożyć hołd bohaterom, którzy oddali swe życie w walce o wolność naszej ojczyzny. W imieniu Zarządu Łódzkiego Ligi Przyjaciół Zolnierza przemówił do zebranych delegacji wiceprezes ZŁ LPZ — tow. Czesław Szark, który powiedział m. in.:

„W przededniu XXXVI rocznicy powstania Armii Radzieckiej zebrał się w imieniu społeczeństwa robotniczego Łódź złożył hołd pamięci żołnierzy — bohaterów Armii Radzieckiej, poległym o wyzwolenie narodu polskiego spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Chyląc czoła przed prochami żołnierzy radzieckich, wracamy jednocześnie pełne ufności spojrzenie ku odkrytej wieczną chwałą Armii Radzieckiej, która od początku swego istnienia stała na straży bezpieczeństwa i pokoju na całym świecie.

Po odegraniu hymnów radzieckiego i polskiego delegacje KŁ PZPR, ZŁ LK, ZŁ LPZ, ZŁ TPP - R, Rady Narodowej m. Łódź, ZŁ ZMP i zakładów pracy złożyły u stóp pomnika liczne wieńce.

W przededniu XXXVI rocznicy powstania Armii Radzieckiej zebrał się w imieniu społeczeństwa robotniczego Łódź złożył hołd pamięci żołnierzy — bohaterów Armii Radzieckiej, poległym o wyzwolenie narodu polskiego spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Chyląc czoła przed prochami żołnierzy radzieckich, wracamy jednocześnie pełne ufności spojrzenie ku odkrytej wieczną chwałą Armii Radzieckiej, która od początku swego istnienia stała na straży bezpieczeństwa i pokoju na całym świecie.

Plan za luty i zadaniami i kwartału br. musimy wykonać przed terminem i z nadwyżką.

Przodujący gospodarz
i hodowca



Malarolnego chłopca Jana Okrasę z gromady Popówek, gminy Antoniewek, w pow. łódzkim, który w ubiegłym roku w ramach konkursu hodowlanego Okrasa otrzymał za dobre utrzymanie krowy i uzyskanie od niej dużej ilości mleka nagrodę w wysokości 200 zł.

Uroczysta akademія garnizonu warszawskiego

22 bm., w przeddzień 36 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, odbyła się w stołcu uroczysta akademія garnizonu warszawskiego.

W prezydium akademii zasiadli: wiceprezes Rady Ministrów — Marszałek Polski, minister Obrony Narodowej — gen. broni Stanisław Popławski i gen. broni Kazimierz Witaszewski, I sekretarz KW PZPR — Stanisław Pawlak oraz generałowie i przodujący oficerowie WP.

W prezydium zasiadł także attaché wojskowy ZSRR — gen. Iwan Kazak.

Akademie zagalił szef Sztabu Generalnego WP — gen. dywizji Jerzy Bortolowski. Mówca podkreślił, iż dzień powstania Armii Radzieckiej obchodzony jest przez całą przodującą ludność, która widzi w bohaterstwie armii Kraju Rad wyzwolenie ludzkości od smory faszyzmu i nieugiętą strażniczkę pokoju. Wskazując, iż dzięki wielkopomnym zwycięstwom Armii Radzieckiej

narod polski odzyskał swą wolność, mówca oświadczył: „Armia Radziecka była i jest przyjacielem i nauczycielem Wojska Polskiego. Dzięki jej pomocy, w walkach u jej boku tworzyły się i hartowały siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Słowa mówcy przyjęli zgromadzeni oficerowie i żołnierze WP gorącą manifestacją na cześć Armii Radzieckiej, na cześć polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Referat na temat 36 rocznicy powstania Armii Radzieckiej wygłosił ppłk Grudziński. W części artystycznej akademii wystąpił zespół Domu Wojska Polskiego z bogatym programem, poświęconym bohaterstwu żołnierzy Armii Radzieckiej i tradycjom wspólnych walk toczonych przez żołnierzy radzieckich i polskich.

Tylko 11 dni dzieli nas od dnia gotowości do siewów

Już tylko 11 dni dzieli nas od dnia gotowości do siewów. Czasu więc na zakończenie przygotowań do wiosennej kampanii siewnej pozostało bardzo mało. A trzeba stwierdzić, że drogienny czas jest w wielu wypadkach marnotrawiony. Nie wykorzystuje się go niejednokrotnie na szybkie rozprawienie nawozów sztucznych, kredytów i ziarna siewnego, na usprawnienie remontu maszyn POM, GOM i PGR, na zawarcie umów o użytkowanie maszyn, na opracowanie planów pomocy sąsiedzkiej itp.

SIEDMIU GOMOWYCH DO SIEWÓW

Po POM w Strzelcach Wielkich, Opolowicach, Lipczach, Rawie Mazowieckiej, Bogdanie i Zapolu — ośrodek w Górczynie (pow. łaski) jako pierwszy z kolei w województwie łódzkim zameldował o wyremontowaniu maszyn potrzebnych do wiosennej akcji siewnej.

Z POM tych przykład winny wziąć pozostałe ośrodki naszego województwa i jak najszybciej zakończyć naprawę maszyn.

SUMIENNE OPRACOWANIE POMOC SĄSIEDZKA

Starannie i troskliwie opracowano pomoc sąsiedzką w gromadzie Bedlno, w pow. kutnowskim. Plan pomocy ustalono tu przy żywym udziale aktywów gromadzkiego i biednych chłopów. Obejmuje on 26 gospodarstw, przede wszystkim zaś nie posiadające własnego sprzętu. Fakt ten świadczy, że aktywnie

gromadził w Bedlinie sumtęnie przygotowywano się do tegorocznej wiosennej kampanii siewnej.

POD ADRESEM EKSPozyTURy OKRęGOWEJ POM

Ekspozytura Okręgowa POM w Łodzi w niedostatecznym stopniu interesuje się działalnością GOM. Świadczy o tym fakt, że nie orientuje się ona, jak przebiega w naszym województwie zawieranie przez GOM umów na użytkowanie maszyn.

Sprawodawcy tej instytucji tłumaczą się, że Centralny Zarząd POM nie zalecał zbierania tego rodzaju informacji. Zgodą, Centralny Zarząd nie potrzebuje informacji z gmin, ale niezbędne są one Ekspozyturze Okręgowej, aby usprawnić pracę GOM. Bowiem zawarcie umowy z użytkownikami — to podstawowy warunek opracowania planu pracy GOM i uzgodnienia go z planem pomocy sąsiedzkiej.



Armia Wyzwolicielka

36 lat, jakie mijają od chwili pierwszego zwycięstwa Armii Radzieckiej pod Pskowem i Narwą do dni naszych — to okres, w którym armia Kraju Rad okryła się chwałą nieśmiertelną, stała się umiłowaniem i dumą narodów radzieckich i wszystkich ludów świata. Armia Radziecka służyła socjalistycznej ojczyźnie, krajowi wyzwoleniu ludu, budującemu najdoskonalszy ustroj — komunizm, szczyt pokój.

Zrodził ją porwany rewolucyjny naród carskiej Rosji. Zwycięska Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zlikwidowała starą armię carską, owo narzędzie ucisku narodów, by zbudować od fundamentów nową, rewolucyjną armię. Pierwszy milion żołnierzy rewolucji, zmobilizowany latem i jesienią 1918 roku, odrzucił nawałę imperialistów niemieckich, by potem przejść do ciężkich, krwawych bojów przeciw interwencyjnemu wyprawom mocarstw imperialistycznych oraz przeciw kontrrewolucji.

Rewolucyjny romantyzm czynów wojennych, zwycięstw armii Kraju Rad porwał serca młodzieży wszystkich krajów. Książki i filmy o bohaterskich żołnierzach Armii Radzieckiej kształtują charakter i dążeń wszystkich młodych serc, łącząc je nierozdzielnie z ideą walki o budowanie ustroju sprawiedliwej społecznej na świecie. W sercach polskiej młodzieży żyje wspomnienie Czerwonego Pułku Rewolucyjnego, Warszawy, 8 Pułku Suwalskiego, Pułku Lubelskiego, Siedleckiego, Mazowieckiego Pułku Czerwonych Ułanów, które w tych pierwszych trudnych latach broniły owoców zwycięskiej rewolucji.

Wraz z olbrzymimi przeobrażeniami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi Kraju Rad rosła i rosła jego armia. Krzepła ideologicznie i rosła w siły, wyposażona przez nowy, socjalistyczny przemysł w nowoczesne środki techniczne. Niejednemu awanturkowi imperialistycznemu mógł się w latach międzywojennych o jej siłę przekonać, np. militariści chińscy w chwili zbrojnego napadu w roku 1929; imperialiści japońscy w czasie napadu na rejon jeziora Chasan w pobliżu Władywostoku (rok 1938), bądź też w okresie prób naruszenia granic Mongolskiej Republiki Ludowej w roku 1939, kiedy odrzucili po drugą stronę kłose, zadanej im przez Armię Radziecką w rejonie rzeki Chalchin-Gol.

Nadeszły lata najwyższej próby, lata zmagania z hitlerowskim Wehrmachtem — tym głównym atutem imperializmu. „Nach Osten wollen wir marschieren” śpiewali watahy Hitlera, maszerując przed 1941 rokiem ulicami Wiednia, Pragi czy Warszawy. Po to przecież uzbierała armia Hitlera monopolistami Niemiec, amerykańskimi, angielskimi, hitlerowskim Wehrmachtem był wielką nadzieją nie tylko Kruppa, ale i nowojorskiej Wall-Street.

Zbrodniarze nie zdawali sobie sprawy z potęgi Armii Radzieckiej. Nie rozumieli, jaka siła kryje się w słowach Stalina z roku 1928, że „nasza armia wie, dokąd idzie, składa się ona bowiem nie z olowianych żołnierzy, lecz z ludzi świadomych, rozumiejących, dokąd iś o co się bie”.

Przekonali się o prawdziwie tych słów na polach bitew pod Moskwą w grudniu 1941 roku, pod Stalingradem, pod Kurskiem, pod

Leninogradem i Nowogorodem, pod Berlinem wreszcie. Łzami radości witali narody Europy czołgi radzieckie, widząc w żołnierzach Kraju Rad zbawców i wyzwolicieli. Rece radzieckich piechurów i gasienice radzieckich czołgów obalały tablice z napisami: „Warschau”, „Krakau”, „Litzmannstadt”, „Graudenz”, „Bromberg”, „Danzig” — niosąc ze sobą w polskie miasta i wsie wicher wyzwolenia narodowego i społecznego. Żołnierze z czerwonymi gwiazdami na hełmach wyzwoliли ogromne obszary Europy środkowej i południowo-wschodniej. Przyniosli pokój światu.

Był to krach antyradzieckich spekulacji królów stali świata imperialistycznego. U dowodzonych im, że nie ma lepszej armii na świecie niż radziecka, nie ma lepszego uzbrojenia niż wyposażenie radzieckich dywizji, nie ma armii, o lepszym duchu dywizji, nie ma armii, o lepszym wyposażeniu niż armia radziecka, nie ma armii o bardziej zwartym zapleczu niż zaplecze armii radzieckiej, nie ma wyższej, nowoczesniejszej szkoły wojennej niż radziecka nauka wojenna. Wyzwolone przez Armię Radziecką narody wkroczyły na drogę budownictwa socjalizmu. Głedy imperialistów skreśliły z rejestru swych aktywów węgiel górnośląski, naftę rumuńska, chrom albański, czechy przemysł maszynowy. Wśród kapitałów imperializmu wybuchła panika. Stracili swobodę manewrowania, niepieniędzy swej załogi postanowili przejść do szantażu.

Zawodne są jednak te wszystkie szantaże. Armia Radziecka, wyposażona we wszystkie najnowsze wynalazki, z bronią atomową i wodową, walczy, stoi na straży pokoju, odbierając sam awanturkizm. Wypłacony przez partię komunistyczną, armia narodów radzieckich wspólnie z armiami krajów obozu socjalizmu jest siłą niepodpartą przede wszystkim dlatego, że cele jej są bliskie, drogie ludziom pracy na całym świecie.

Armia Radziecka, jej duch bojowy, jej siła uderzeniowa były wzorem pierwszych formacji odrodzonego Wojska Polskiego, formacji w latach 1943 i 1944 na terenach Związku Radzieckiego. Radziecka nauka wojenna uformowała takich dowódców naszej armii, jak Świerczewski i Rokossowski. Jeśli dziś armia nasza jest ważnym czynnikiem obronności obozu pokoju i socjalizmu, jeśli odrodzone Wojsko Polskie jest dziś przedmiotem dumy i miłości naszego narodu, to stało się to możliwe dlatego, że wzory wypracowane w ciągu 36 lat pełnych chwały dzieł Armii Radzieckiej zostały przyswojone przez naszą armię i jej dowódców.

Łącząc nas wspólnota ideologiczna, nierozdzielna więź braterstwa broni, tradycje wspólnej walki przeciwko hitleryzmowi, wspólny wysiłek, by utworzyć stalową tarczę, chroniącą twórczą pracę narodów budujących socjalizm. W Armii Radzieckiej widzimy starszego brata naszego wojska, skarbnicę militarnych doświadczeń oraz wzór umiłowania wspólnych nam ideałów.

I wiemy, że również na straży naszej wolności, na straży owoców zwycięstwa naszej wielkiej batalii o socjalizm stoi niezmówna potęga armii Kraju Rad, przyjaciela wszystkich narodów.

20 dni w bawelnie

Dwie dekady lutego w przemyśle bawełnianym zakończyły się wynikami pomyślnymi. I tak plan za 20 dni bm. w przedziałach cieniokoprednich w skali CZPB-Północ został wykonany w 104,4 proc., w przedziałach średniokoprednich w 103,3 proc., w przedziałach odpadkowej w 109,2 proc., w tkalnictwie w 101,8 proc. Planu nie wykonał jedynie dział wykończalni — 95,8 proc.

Do zakładów, które osiągnęły w tym czasie najlepsze wyniki należą: Zakład „B” ZPB im. Stalina (109,2 proc.), ZPB im. Marchlewskiego (w przedziałach cieniokoprednich — 101,5 proc., w przedziałach średniokoprednich — 105,5 proc., w przedziałach odpadkowej — 110,6 proc., a w tkalni 103,8 proc.), ZPB im. Hanki Sawickiej (107,5 proc.), ZPB w Pałanicach (w przedziałach cieniokoprednich — 108 proc., w przedziałach średniokoprednich — 105,3 proc., w przedziałach odpadkowej — 109,3 proc., w tkalni — 102,7 proc.), ZPB w Ożorkowie (w przedziałach cieniokoprednich — 107,7 proc., w tkalni — 109 proc.).

Znaczenie również poprawiły swe wyniki ZPB im. Armii Ludowej, które w przedziałach średniokoprednich uzyskały 100,5 proc., zaś w tkalni 103,2 proc. Wzrosła także produkcja w tkalni ZPB im. Szymańskiego, w ZPB im. Waltera, w tkalni ZPB im. Dzierżyńskiego i w ZPB w Żelazowej.

Do zakładów nie realizujących swych planów należą m. in.: tkalnia ZPB im. Kunickiego (90,8 proc.), Łódzka Przędzalnia (95 proc.), tkalnia ZPB im. Rewolucji 1905 r. (86,6 proc.), przedział średniokopredni WZPB 1 Maja (98,9 proc.).

W dziale wykończalni najgorsze wyniki uzyskały: ZPB im. Kunickiego (83,4 proc.), ZPB im. Dzierżyńskiego (96,5 proc.), ZPB im. R. Luksemburga (96,7 proc.) i ZPB im. Armii Ludowej (90,7 proc.).

TOWARZYSZE!

Nienastanie wzmagające tempo pracy o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych i zobowiązań przedzjazdowych. Starajcie się o szybkie odrobienie założeń! Rozwijajcie i pogłębiajcie współzawodnictwo przedzjazdowe!

Plan za luty i zadaniami i kwartału br. musimy wykonać przed terminem i z nadwyżką.

LEPIEJ POPULARYZOWAĆ

nowe formy współzawodnictwa

Narada aktywu związkowego

W sali ORZZ odbyła się narada, poświęcona wymianie doświadczeń w zakresie stosowania nowych form współzawodnictwa, zainicjowanych na czes II Zjazdu PZPR. Narada ta odbiegała swym charakterem od dotychczas organizowanych. W pierwszym punkcie oddano głos przedstawicielom czterech zakładów, którzy zapoczątkowali dyskusję.

Szczegółowe zainteresowanie zebranego aktywu związkowego, nowatorów produkcji, przedstawicieli rad zakładowych wzbudziła wypowiedź naczelnego inżyniera Włodzimierza Pańczyka, który przedstawił plany i wykreślił drogę rozwoju przedsiębiorstwa. Ilustrując swą prelekcję różnorodnymi planami i wykresami przedstawił on drog

Przed siewami w Rossoszy

Pola pokryte są jeszcze grubą warstwą śniegu, ale każdy pracujący chłop, każdy dobry gospodarz już teraz myśli o wiosennej pracy w polu, starannie przygotowuje narzędzia rolnicze, oblicza, czy starczy mu obornika oraz ile i jakiego nawozu sztucznego kupić w GS.

W bieżącym roku lepiej jest z nawozami niż w poprzednich latach — mówi średniorolny chłop Władysław Kaniecki. — Byłem w maszynowni GS i widziałem, że nawóz jest pod dostatkiem.

O 60 PROC. WIĘCEJ NAWOZÓW

Chłopi z gminy Rossoszyca w pow. sieradzkim na wiosenną akcję siewną otrzymali o 60 proc. więcej nawozów sztucznych niż w tym samym okresie roku ub. Jak stwierd

Nasi korespondenci

Może i na to znajdzie się rada?

Założa Łódzkie Zakłady Maszyn Włókienniczych ma już niemałe osiągnięcia w rozwoju produkcji ubocznej. W ramach zobowiązań przedzawodowych dostarczyły Centrali Handlowej „Arged” 100 gnomów, 1691 kg fajerek, 1474 kg płyt kuchennych, 1440 kg rusztów kuchennych. Trójnogi szwejskie o łącznej wadze 1002 kg wykonane przez załogę naszej odlewni przyczyniły się do usprawnienia pracy punktów usługowych szwejskich, zwłaszcza w małych miastach i na wsi.

W tym roku załoga nasza wykona jeszcze większe ilości wymienionych artykułów. Dzięki takim robotnikom, jak: Ryszard Wierucki, Tomasz Piórkowski, Antoni Wierucki, Bolesław Karasiński, Ludwik Stańczyk i inni plan produkcji ubocznej jest pomyślnie wykonywany.